

*Sygn. akt I ACa 317/12*

*Sygn. akt I ACa 317/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 30 października 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Beata Kozłowska*

*Sędzia SA – Zbigniew Stefan Cendrowski*

*Sędzia SO del. – Joanna Zaporowska (spr.)*

*Protokolant – apl. sędz. Adam Jaworski*

*po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Warszawie na rozprawie*

*sprawy z powództwa B. W. i R. W.*

*przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powodów*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 27 września 2011 r. sygn. akt II C 198/09*

*oddala apelację.*

Sygn. akt IA Ca 317/12

## UZASADNIENIE

Powodowie B. W. i R. W. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od (...) S.A. w W. odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości po 100 000 zł na rzecz każdego z nich z odsetkami od dnia 20 maja 2008 r. do dnia zapłaty, w związku ze śmiercią rodziców w wypadku samochodowym oraz kwoty 11 958,99 zł z tytułu wydatków na leczenie, pogrzeby i inne koszty, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty.

Pozwany Z. U. wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 września 2011 r.:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powodów po połowie kwotę 7893,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i leczenia;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia;

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

IV. koszty postępowania wzajemnie zniósł.

Sąd pierwszej instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne: dnia 19 marca 2008 r. w M. (...), w porze nocnej Ł. M., kierując (...), wymusił pierwszeństwo i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym F. (...), kierowanym przez P. W..

W wyniku wypadku P. W. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy i klatki piersiowej z krwiakiem podoponowym, z następowym obrzękiem mózgu oraz wielokrotnym złamaniem żeber, z uszkodzeniem opłucnej i następowym zapaleniem opłucnej i płuc, które w dniu 20 kwietnia 2008 r. doprowadziły do jego śmierci. Na skutek wypadku pasażerka samochodu F. (...) W. W. (1) doznała urazu głowy, klatki piersiowej i jamy brzusznej ze złamaniem kości klatki piersiowej, uszkodzeniem narządów wewnętrznych i krwotokiem wewnętrznym i śródczaszkowym, które w dniu 20 marca 2008 r. doprowadziły do jej zgonu.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2009 r. Sąd Rejonowy w(...) w sprawie II K 207/08 uznał wyłącznie winnym spowodowania wypadku Ł. M.. Sąd Okręgowy w(...) utrzymał w mocy ten wyrok, zmieniając go tylko o tyle, że uchylił orzeczenie w zakresie nawiązek na rzecz B. W. i R. W..

W chwili wypadku rodzice powodów P. i W. małż. W. jechali na lotnisko po przylatującą z L. na święta córkę B. W.. R. W. przebywał wówczas za granicą i o wypadku rodziców dowiedział się w podróży. Powódka B. W. o wypadku rodziców dowiedziała się po dotarciu taksówką z lotniska do domu.

Po wypadku rodziców powodowie przeżywali ogromną traumę, związaną z koniecznością zapewnienia jak najlepszej opieki dla będącego w stanie krytycznym ojca oraz koniecznością organizowania pogrzebu matki.

Powodowie ponieśli koszty leczenia ojca i pogrzebu obydwójga rodziców. Koszty pogrzebów zamknęły się kwotą 24 121,40 zł, z czego pozwany wypłacił 13 074, 58 zł, a powodowie domagali się z tego tytułu dodatkowo kwoty 4 872,99 zł. Powodowie domagali się nadto zwrotu kosztów przejazdów do szpitali w wysokości 2 235,80 zł, przelotu z L. do W. – 1 400 zł i kwoty 182,79 zł związanej z leczeniem. Pozwany uwzględnił i wypłacił 670,22 zł z tytułu przejazdów i 182,79 zł kosztów leczenia.

Powodowie bardzo przeżyli śmierć rodziców, z którymi byli związani emocjonalnie. Przed wypadkiem P. i W. W. (1) mieszkali w domu córki B. W. i jednocześnie naprzeciwko domu syna. Pomimo zaawansowanego wieku (W. W. (1) miała 72 lata, P. W. - 74) rodzice powodów byli silni, nie chorowali, całe życie poświęcali dzieciom. Dzięki temu powodowie mogli realizować swoje plany zawodowe i pasje życiowe. Rodzice na co dzień zajmowali się domem córki, mieszkającej i pracującej w Anglii, prowadzili gospodarstwo rolne, hodowlę drobiu, uprawę warzyw. Dodatkowo zajmowali się również domem syna, przygotowywaniem posiłków dla jego rodziny, ojciec powoda pielęgnował też ogród. Rodzice załatwiali sprawy urzędowe związane z domem i gospodarstwem rolnym.

Z opinii biegłej psycholog M. G. wynika, że tryb życia powodów po śmierci rodziców nie różni się w sposób istotny od tego jaki prowadzili w przeszłości. Mają więcej obowiązków, ale radzą sobie z nimi. Mimo tego w dalszym ciągu przeżywają żal i poczucie straty. U B. W. biegła stwierdziła cechy osobowości, które utrudniają osiągnięcie satysfakcjonującej adaptacji emocjonalnej (tendencja do izolowania się psychicznego, nadmierna koncentracja na własnych problemach i przeżyciach, obniżona tolerancja sytuacji trudnych, mała zdolność radzenia sobie ze stresem). Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, by nastąpiła dezorganizacja w funkcjonowaniu powódki, która nadal prowadzi ona styl życia zbliżony do tego jaki prowadziła przed śmiercią rodziców i skutecznie radzi sobie z realizacją ważnych dla siebie celów.

Sprawca wypadku posiadał polisę OC wykupioną w (...) Zakładzie (...). Pismem z dnia 1 kwietnia 2008 r. powodowie zgłosili szkodę

w pozwanym Zakładzie (...), zwracając się o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia w wysokości 200 000 zł oraz wypłatę zaliczki na poczet wydatków związanych z leczeniem ojca. Pozwany Zakład (...) wypłacił zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 13 074,58 zł oraz kosztów leczenia i dojazdów w kwocie 798,22 zł. Odmówił dalszych wypłat uznając, że nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów związanej ze śmiercią rodziców.

Dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego nie potwierdził, aby P. W. przyczynił się do wypadku albo, że gdyby zachował szczególną ostrożność mógł wypadku uniknąć.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zebranych w sprawie dokumentach bądź ich kopiach (niekwestionowanych przez strony), opiniach biegłych oraz zeznaniach świadka i stron, nie dając im wiary jedynie co do tego, że w wyniku śmierci rodziców nastąpiło ich znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że nie było między stronami sporu co do legitymacji biernej pozwanego oraz że winnym spowodowania wypadku był kierowca samochodu Ł. M., ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...) (art. 805 § 1, 822 § 1 i § 4 k.c.). Sąd uznał za uzasadnione żądanie zwrotu kosztów w postaci przejazdów do szpitali (2235,80 zł), przelotu z L. do W. (1400 zł), leczenia (182,79 zł). Biorąc pod uwagę to, że pozwany uwzględnił tę ostatnią pozycję i 670,22 zł z tytułu przejazdów, Sąd Okręgowy przyznał powodom dodatkowo kwotę 3020,37 zł z wyżej wskazanych tytułów, nie uwzględnił natomiast rachunku za przejazdy do szpitala na kwotę 254,99 zł, ponieważ transakcja w nim wskazana była dokonana już po śmierci P. W.. Sąd Okręgowy nie uwzględnił też rachunków związanych z zainstalowaniem alarmu w domu powódki w kwocie 4037 zł, jako nie mających związku ani z kosztami leczenia ani z kosztami pogrzebu.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie żądane koszty pogrzebu, niezapłacone przez pozwanego, uznając je za zasadne (4872,99 zł).

Tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i leczenia zasądzone zostało ostatecznie na rzecz powodów 7893,36 zł po połowie, z odsetkami od dnia 1 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części roszczenie oparte na art. 446 § 1 k.c. zostało oddalone.

W następnej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że na skutek śmierci małżonków P. i W. W. (4) nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Powodowie są osobami dorosłymi, bardzo dobrze wykształconymi i wykonują zawody dające im niezależność finansową. Powodom nie należy się więc odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c., gdyż konieczną przesłanką zastosowania tego przepisu jest pogorszenie się warunków materialnych uprawnionych, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Powodowie domagali się również zadośćuczynienia, wskazując jako podstawę prawną przepis art. 446 § 4 k.c. Jednak przepis ten obowiązuje dopiero od 3 sierpnia 2008 r. (wprowadzony nowelą do Kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008 r. – Dz. U. Nr 116, poz. 731) i nie może mieć zastosowania do zdarzenia z marca 2008 r., z którym powodowie łączą swoje roszczenie. Sąd Okręgowy powołał się jednak na orzecznictwo Sądu Najwyższego, dopuszczające zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na rzecz najbliższych członków rodziny osoby zmarłej, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu sprzed 3 sierpnia 2008 r., w oparciu o art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Za dobro osobiste, chronione przepisem art. 23 k.c. mogą być uznane również więzi rodzinne, naruszone śmiercią osoby bliskiej. Spowodowanie śmierci obydwójga rodziców powodów, na skutek działania kierowcy pojazdu, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, miało charakter bezprawny. Mając z kolei na uwadze treść art. 24 i 448 k.c. Sąd wskazał, że ten czyje dobro zostało naruszone może żądać albo zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na swoją rzecz, albo na wskazany cel społeczny.

Ustalając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze rozmiar krzywd, jakich doznali powodowie, na skutek śmierci obojga rodziców. Przyznając zadośćuczynienie miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień i sposób jego naruszenia, czas trwania naruszenia i stopień winy naruszającego dobro osobiste, jak również rozmiar doznanej przez powodów krzywdy. Naruszenie dobra osobistego powodów było dotkliwe

i nieodwracalne. Mając to na względzie Sąd uznał, że kwota po 20 000 zł dla każdego z powodów stanowi adekwatne zadośćuczynienie do stopnia i rozmiaru krzywdy niemajątkowej, poniesionej przez powodów, dzieci tragicznie zmarłych rodziców (w pozostałym zakresie żądanie zapłaty zadośćuczynienia zostało oddalone). Jest to kompensacja krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych, polegającym na bezprawnym pozbawieniu powodów prawa do relacji z rodzicami poprzez nagłe zerwanie więzi rodzinnych i to jednocześnie z obojgiem rodziców. Odpowiedzialność strony pozwanej wynika w tym zakresie również z treści art. 822 i nast. k.c. Zasadzając kwoty zadośćuczynienia Sąd ustalił jego wysokość według stanu rzeczy z chwili orzekania, dlatego też nie uwzględnił żądania zasądzenia odsetek od dnia

20 maja 2008 r.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach był przepis art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia powództwa z tytułu zadośćuczynienia o kwoty 30 000 zł na rzecz każdego z powodów oraz kwoty 4 037 zł z tytułu kosztów założenia alarmu w domu powódki, wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie na rzecz każdego z powodów dodatkowo kwot po 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, jak również zasądzenia kwoty 4 037 zł tytułem zwrotu wydatków, związanych ze śmiercią rodziców powodów, ewentualnie

o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W apelacji postawione zostały zarzuty naruszenia prawa materialnego, a to art. 446 § 1, 3 i 4 k.c. poprzez przyjęcie, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia

i odszkodowania spełniają wymogi odpowiednio rekompensujących skutki wypadku

i skalę cierpień powodów, spowodowanych tragiczną śmiercią jednocześnie obojgi rodziców oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, który miał istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez dokonywanie ustaleń w sposób całkowicie dowolny, bez uwzględnienia faktycznych następstw wypadku w okolicznościach

w jakich do niego doszło i zasad odpowiedzialności cywilnej, obligującej do zrekompensowania w całości doznanej przez powodów szkody w wymiarze materialnym i rodzinnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności nie sposób zgodzić się z zarzutem apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń w sposób całkowicie dowolny, bez uwzględnienia następstw wypadku. W ocenie apelujących w wyniku wypadku nastąpiło całkowite zrujnowanie ich życia, jako osób bardzo związanych ze swoimi rodzicami oraz całkowite zniszczenie oparcia, jakie zmarli rodzice im dawali

oraz pomocy na jaką zawsze mogli jeszcze przez wiele lat od nich liczyć.

Sąd Okręgowy przeprowadził wszystkie zawnioskowane na powyższe okoliczności dowody, ocenił je prawidłowo i bez przekroczenia zasady swobodnej oceny. Sąd ten ustalił bardzo szczegółowo sytuację osobistą, rodzinną i zawodową każdego z powodów przed wypadkiem, jak również wpływ wypadku i jego tragicznych konsekwencji na życie powodów. Wyciągnięte przez Sąd pierwszej instancji wnioski są zgodne z materiałem dowodowym, zasadami logicznego myślenia i doświadczeniem życiowym. Prawidłowe były ustalenia co do tego, że powodowie są ludźmi w pełni sił, dobrze wykształconymi, radzącymi sobie w życiu

i realizującymi swoje pasje. Wynikające z opinii biegłej psycholog i ich własnych zeznań skutki wypadku na funkcjonowanie powodów w życiu ocenione zostały trafnie. W szczególności nie można zgodzić się z przedstawionym w uzasadnieniu apelacji twierdzeniem, że życie powodów zostało całkowicie zrujnowane. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że ich życie, po pewnym czasie od wypadku, wróciło do normy i obecnie nie różni się od tego, jakie prowadzili przed śmiercią rodziców. Również co do oparcia, jakie powodowie mieli w rodzicach należy zwrócić uwagę, że nie kwestionując tego faktu, z racji ich wieku stan taki nie mógł trwać zbyt długo i, zgodnie z doświadczeniem życiowym, to rodzice powodów w niedługim czasie wymagaliby wsparcia ze strony swoich dzieci.

Reasumując należy zatem stwierdzić, że dowody zostały ocenione przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo, a ustalony przez ten Sąd stan faktyczny sprawy może stać się podstawą dalszych rozważań.

Apelacja zarzuca naruszenie art. 446 § 3 i 4 k.c., w sytuacji gdy nie były one ostatecznie podstawą prawną rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Już w świetle tego co powiedziano wyżej należy uznać, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Przez znaczne pogorszenie sytuacji życiowej należy bowiem w tym przypadku rozumieć sytuację materialną osób uprawnionych

i odszkodowanie ma za zadanie kompensację uszczerbku majątkowego. W sytuacji gdy wypadkowi ulegli rodzice emeryci nie sposób uznać, by w wyniku tego pogorszeniu uległa sytuacja materialna ich dorosłych, wykształconych i dobrze prosperujących dzieci. Celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może być ono natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/09 (LEX 607232) zaaprobował zasądzenie wysokiego odszkodowania na rzecz rodziców za śmierć 20-letniego syna, który pomagał rodzicom w utrzymaniu domu, z którym wiązali plany na przyszłość, gdyż po ukończeniu studiów miał nadal mieszkać w rodzinnej miejscowości i pracować w szkole, w której pracują rodzice. Wskazał, że na pogorszenie sytuacji życiowej wpływ ma również utrata perspektywy pomocy na przyszłość. O ile jest to w pełni uzasadnione w przypadku utraty dziecka, szczególnie dorastającego, trudno znaleźć analogię w przypadku, będącym przedmiotem niniejszej sprawy. W najbardziej optymistycznej wersji powodowie w perspektywie najbliższych kilku czy kilkunastu lat winni spodziewać się konieczności roztoczenia opieki nad rodzicami i niesienia im pomocy w wielu życiowych sprawach, również połączonych z kosztami. Tak więc zarzut naruszenia przepisu art. 446 § 3 k.c. przez jego niezastosowanie, okazał się być nieuzasadniony.

Nie może się też ostać zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., którego Sąd pierwszej instancji również nie zastosował, choć z innych względów. Jak bowiem trafnie wskazał w uzasadnieniu swego orzeczenia przepis ten wprowadzony został ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116, poz. 731) i wszedł w życie dnia 3 sierpnia 2008 r., nie może zatem mieć zastosowania do zdarzenia wcześniejszego, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jednak Sąd pierwszej instancji dokonał korzystnej w stosunku do powodów interpretacji stanu prawnego sprzed wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.

i przyznał im zadośćuczynienie z krzywdę w oparciu o przepisy art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c., powołując się na stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego. Jednak bez względu na podstawę prawną zadośćuczynienie za doznaną krzywdę nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 LEX 898254 i z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11 LEX 1212823). Sąd Okręgowy zasądzając na rzecz każdego z powodów kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia miał na uwadze rozmiar krzywdy, polegającej na naruszeniu dobra osobistego jakim jest prawo do miłości i więzi rodzinnej. Przy ustalaniu stosownych kwot nie sposób było jednak abstrahować, że doszło w niniejszej sprawie do zerwania więzi pomiędzy rodzicami a dorosłymi,

w pełni już ukształtowanymi i nie wymagającymi wsparcia dziećmi. Krzywda, jako pojęcie dotyczące przeżyć psychicznych, nigdy nie może być oceniona precyzyjnie, zawsze będzie bowiem zależna w dużej mierze od wrażliwości pokrzywdzonego. Należy jednak mieć na uwadze przeciętną wrażliwość osoby i biorąc pod uwagę jej wiek, sytuację osobistą i funkcjonowanie w społeczeństwie dokonać stosownej oceny, mając przy tym na uwadze wskazówki, o których mowa w wyżej przytoczonych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W tym kontekście zasądzone na rzecz powodów kwoty uznać należy za stosowne, zaś zarzuty apelacji chybione. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 r. (II CKN 605/00 LEX 484718) zarzut zaniżenia wysokości zadośćuczynienia może

być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wtedy, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria rzutujące na tę formę rekompensaty. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Sąd Okręgowy, zasądając zwrot kosztów leczenia i pogrzebu w oparciu o przepis art. 446 § 1 k.c., jednocześnie oddalił żądanie zasądzenia kwoty 4037 zł związanych z zainstalowaniem alarmu w domu powódki. Trafna jest tu konstatacja tego Sadu, że koszty te nie mają związku ani z kosztami leczenia ani pogrzebu. Brak zatem podstawy prawnej do uwzględnienia takiego żądania. Regulacja zawarta w art. 446 k.c. ma charakter wyczerpujący i żadne inne roszczenia osób bliskich nie mogą wchodzić w grę poza wskazanymi w tym przepisie (vide: Kodeks cywilny z komentarzem pod. red K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2008, t. I, s.1441). Tak więc zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 446 § 1 k.c. okazał się nietrafny.

Na marginesie wskazać należy, że powołane w uzasadnieniu apelacji orzeczenia Sadu Najwyższego nie mogły mieć w niniejszej sprawie zastosowania, gdyż ich tezy oparte były na stanach faktycznych nieprzystających do będącego przedmiotem niniejszej sprawy.

Mając to wszystko na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.